

NOWY CZAS

KATOWICE
UL. MIELECKIEGO 8
TELEFON 29-48

10gr

REPREZENTACJE:

BIELSKO, Kolejowa 1, tel. 29 84
BOGUSZYN, ul. Główna 12, L. 6-42
CIESZYN, ul. Główna Nr. 20
RYBNIK, Mikołaja Reja Nr. 9
TARNOWSKIE GÓRY — LUBLINIEC

Wielka akcja na rzecz Pożyczki Narodowej Przedstawiciele wszystkich sfer społeczeństwa wydali odezwę do Narodu

W dniu wczorajszym w wielkiej sali senatu wypełnionej niemal po brzegi przez posłów, senatorów oraz przedstawicieli najważniejszych instytucji społecznych i organizacji gospodarczych odbyło się pierwsze posiedzenie komitetu obywatelskiego Pożyczki Narodowej. Obrady zajął marszałek senatu p. Raczkiewicz — podkreślając wielkie znaczenie pożyczki, której powodzenie będzie dowodem, że Polska

własnymi siłami zdolna jest nawet w tak ciężkich warunkach budować swą przyszłość i że Polacy nie tylko w chwilach dziejowo wielkich, ale i w chwilach trudności w pracy codziennej potrafią stawiać w jednym szeregu.

Następnie przez aklamację na przewodniczącego komitetu powołano p. marszałka Raczkiewicza, i ustalono że komitet stanowić będą osoby przybyłe na zebranie oraz te, które zgłosiły uprzednio swój akces.

Po ukonstytuowaniu się komite-

tu zabrał głos minister skarbu dr. Zawadzki, wyjaśniając znaczenie pożyczki w walce z deficytem budżetowym, wywołanym trudną sytuacją gospodarczą.

To przemówienie ministra komitet postanowił wydać do społeczeństwa odezwę, w której między innymi czytamy: „Pożyczka Narodowa” nie jest

pociąganiem do osiar, lecz tylko do współpracy nad wspólnym dobrem. Pożyczając pieniądze własnemu Państwu, obywatel nie traci ich, lecz oszczędza. Nie jest to poświęcenie, lecz przeczność, niosąca od pożyczonych kwot stały i godziwy dochód, oraz zapewniająca zwrot ich w zapowiedzianym terminie. „Pożyczka Narodowa” nie nie odbiera obywatelowi — na tomiast przynosi mu pewność, iż umocnione zostaną podstawy naszej gospodarki”

Pełna tabela loterii na stronie 7-ej

Samolot konkursowy № 13 zestrzelony w Sowietach Por. Pronaszko pierwszy wylądował w Warszawie

Uczestnicy rajdu lotniczego dookoła Polski, osiągnęli w dniu wczorajszym Warszawę. Pierwszy wylądował na lotnisku mokotowskim por. Mieczysław Pronaszko, pilotujący samolot „R. W. D. 5”, najpoważniejszy kandydat

na zwycięzcę w zawodach. Wślad za nim nadleciał pilot Wysiekiński, a jako trzeci lądował pilot Chorzewski. Wszyscy trzej w barwach Aeroklubu Warszawskiego.

Później w różnych odstępach czasu przybywali następni. Podczas lotu zdarzyło się kilka wypadków.

Kiedy samolot konkursowy Nr. 13 pilotowany przez p. Tyrałę z Aeroklubu śląskiego zabłąkawszy się, minął granicę i krążył przez chwilę nad strażnicą sowiecką, na wprost polskiej strażnicy KOP —

Zurakowszczyzna został ostrzelany i padł na ziemię. Widać go było dokładnie z terytorium polskiego. Pilot uległ złamaniu ręki, obserwator zaś ogólnemu potłuczeniu. Obaj zostali umieszczeni w strażnicy sowieckiej.

O godzinie 12 w południe zebrała się komisja graniczna dla zlikwidowania tego zajścia.

Piloci zostali wydani i odjechali do Stołpców wraz z samolotem, który rozmontowano i załadowano na auto ciężarowe.

Druga katastrofa której uległ samolot Nr. 12 pilotowany przez p. Jana Sołtykowskiego z Krakowa, miała miejsce w pobliżu lotniska baranowickiego. Samolot spadł z wysokości 100 metrów, z powodu odpadnięcia śmigła. Lotnicy szczęśliwym trafem ocaleli, pilot jest kontuzjowany, a jego pasażer lekko potłuczony.

Według zdania sfer lotniczych obecny lot określny prześlady i fatum — fatalna pogoda.

Kuba przeciw Ameryce Rewolucja trwa

HAWANA, 7.9. — Rada rewolucyjna sprzeciwia się wszelkiej interwencji amerykańskiej i powzięła uchwałę usunięcia z nowej konstytucji t. zw. „poprawki Platt”, upoważniającej Stany Zjednoczone do czuwania nad utrzymaniem ładu i porządku publicznego na Kubie.

WASZINGTON, 7.9. — Z Kuby nadchodzą wiadomości, dowodzące, iż rząd rewolucyjny przestał panować nad sytuacją. W masach ludności wzrasta nastroj wrogi w stosunku do cudzoziemców.

Dwie rafinerie cukru, będące własnością obywateli amerykańskich zostały zajęte przez zrewoltowany tłum. Na czele władzy wykonawczej w prowincji Oriente stanął sierżant armii kubańskiej.

W mieszkaniach licznych wybitnych osobistości kubańskich dokonano rewizji.

Rada rewolucyjna ogłosiła odezwę, zapewniającą, iż porządek będzie utrzymany, a dowództwo nad armią powróci do rąk mianowanych przez rząd zwierzchników.

HAWANA, 7.9. — W kołach politycznych krąży się z możliwością nowego przewrotu. Liczba niezadowolonych stale wzrasta. Nowe władze rewolucyjne usunęły z zajmowanych stanowisk licznych doktorów, sędziów i urzędników.

Istnieje obawa, iż gen. Mendocal, b.

prezydent Kuby, przygotowuje się do dokonania zamachu stanu.

Jak kolejarz z Tomaszowa sprzedał... 14 klm. toru

Niezwykle przestępstwo popełnił za wladowca odcinka drogowego stacji w Tomaszowie, Karol Alberski, który sprzedał powierzchnię jego opiece nawierzchnię kolejową bocznego toru długości 14 klm. Nawierzchnię tę, t. i. szyny, podkłady i zwrotnice nabyła Tomaszowska Fabryka Sztucznego Jedwabiu, która ułożyła z tego własną bocznice. Gdy historia się wydała, Tomaszowska fabryka zapłaciła Skarbowi Państwa 50.000 zł. odszkodowania i w dalszym biegu proces był wymierzony jedynie przeciwko Alberskiemu.

Sąd w dwóch pierwszych instancjach skazał pomysłowego zawiadow-

cę na jeden rok więzienia. Od wyroku tego obrońca adw. Ledermann odwołał się do Sądu Najwyższego, gdzie sprawa znajdzie się dziś na wokandzie.

Umarł lord Grey wielki polityk angielski

LONDYN, 7.9. — Dziś zrana, po prawie całonocnej agonii, zmarł lord Grey. W ciągu ostatnich 3-ch dni lord Grey był wciąż nieprzytomny i nie przyjmował już żadnych pokarmów.

Lord Grey liczył 71 lat. Schodził z nim do grobu jedna z najwybitniejszych i najbardziej typowych postaci angielskich z okresu przedwojennego. Grey był w ciągu 11 lat, od 1905 do 1916 r., ministrem spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii w rządach liberalnych i temu przypada w udziale kierownictwo polityki zagranicznej w okresie, gdy Wielka Brytanja decydowała przystąpienie do wojny światowej.

Lord Grey był wielkim estetą. Polityka zagraniczna zajmował się raczej z amatorstwa. Najbardziej ulubionym jego zajęciem było studiowanie życia

ptaków.

W ostatnich 10-ciu latach lord Grey zupełnie usunął się od czynnego życia politycznego, trawiony chorobą oczu, zajmując jedynie stanowisko honorowe w partii liberalnej, ciesząc się do końca życia wielkim autorytetem w sprawach międzynarodowych, na których temat ostatnio kilka razy występował, zajmując stanowisko, potępiające Niemcy.

Ambasador Patek w Warszawie

Przybył wczoraj do Warszawy po urlopie spędzonym w jednym z uzdrowisk zagranicznych, ambasador Rzeszy w Waszyngtonie, min. Stanisław Patek.

Zastanówmy się trochę...

Wielki dom warjatorów

To, co się dzieje od pewnego czasu w Niemczech, byłoby niewątpliwie bardzo śmieszne, gdyby nie było tak poważne, a za razem zastanawiające...

Nie będziemy dziś zajmować się Niemcami od strony politycznej ani gospodarczej. Czyniliśmy to już bowiem wielokrotnie, a pod temi względami nie wiele się tam w ostatnich dniach zmieniło.

Warto natomiast zwrócić uwagę na Niemcy od strony obyczajowej i psychologicznej. Gdy się czyta bowiem pisma niemieckie, przepełnione niezliczonymi opisami wszelakich obchodów i uroczystości, gdy się słucha opowiadań osób, przybyłych świeżo z państwa „brunatnych koszul“, gdy wreszcie — co na ważniejsz — czyta się obiektywne relacje korespondentów pism zagranicznych, nabiera się nieodpartego przekonania, że Niemcy dzisiejsze zapadły na ciężką chorobę, której nazwę określiłaby może medycyna mianem „zbiorowego obłądka“.

Bo jakże nazwać inaczej to zjawisko, gdy w każdej większej restauracji norymberskiej w czasie odbytego tam właśnie zjazdu hitlerowców ludzie załadali się z pasją patriotyczną brunatnymi zupami, w których pływały łazanki wycinane w kształt swastyki, uważając to sobie za obowiązek i rozkosz prawdziwego, dobrze myślącego i czującego Germanina.

Dolar 6.15

Na prywatnym rynku dolarowym — prawie bez zmian. Nkle transakcje za wierane sa po 6.18. t. i. po kursie obliczenia międzynarodowego.

Bank Polski. chce przyciągnąć sprzedawców, płaci za dolara 6.15.

:) * (:

Wróżby na dziś

Dzień dzisiejszy zapowiada się niezbyt fortunnie i już w godzinach rannych — t. j. koło g. 10-ej — może nam przynieść jakieś zamieszanie, skłonność do wpadania w kłopotliwość i mylnego orientowania się w sytuacji, niepokój nerwowy lub też niepowodzenia w związku z korespondencją, papierami, dokumentami, podróżami lub młodzieżą.

Południe może nam przynieść gorszy nastrój w związku z drobnymi niepowodzeniami — zresztą o charakterze przemijającym i krótkotrwałym — ale zaraz po godz. 15-ej będzie się manifestować inna passa ujemna, która również nawołuje do ostrożności.

Jest to nieodpowiednia pora do prowadzenia wszelkich dyskusyj i sporów, które mogą wówczas przybrać niepożądaną ostrość.

Okres późniejszy — po godz. 16-ej — może nam przynieść jakieś zainteresowania artystyczne lub literackie, ciekawe przeżycia psychiczne lub pomysły.

Godz. 18-ta obiecuje dobrą passę wraz ze spotęgowaną wrażliwością i nastrojowością, ale nie należy zapominać, że godz. 19-ta przynosi nową passę ujemną, depresję, niezadowolenie i niechęć, które ustapia dopiero w późniejszych godzinach wieczornych.

Gdzie spojrzeć w Niemczech — wizerunek tego pana o nieinteligentnym spojrzeniu, małych czarnych chaplinowskich wasikach, z butnie „po musolińsku“ wzniesioną ku górze ręką.

To ich wiara, ich ewangelia, ich drogowskaz i ich ciężki obłęd...

Zjazd hitlerowski w Norymberdze kosztował przeszło 20 milionów mk. Około 50 milionów

złotych!

Stać ich na to... Z radością wydali te pieniądze, bo tak sobie życzył — on — ten pan z czar-nymi wasikami...

Z kranica w kraniec Rzeszy Niemieckiej brzmia fanfary opojenia, rozbrzmiewają agramuszu pełne surmy bojowe: — „Niemcy gotujcie się do czynu, który, on wam wskaże!“

A zanim nadejdzie ów dzień, załadajcie brunatne zupy, przegryzajcie swastykami z patriotycznego ciasta i sławcie jego, wodza.

Kto może tylko kierownika wielkiego zbiorowiska obłąkanych?

Co się stało z balonem „Kościszko“ w Ameryce?

NEWY JORK, 7.9. — Dotychczas brak wiadomości o polskim balonie „Kościszko“ i o amerykańskim balonie Overmana, które wystartowały wraz z czterema innymi balonami 3 b. m. z

portu lotniczego Curtis Reynolds pod Chicago. W zawodach balonów kulistych o puchar Gordona Bennetta, brało udział ogółem 6 balonów. Z tych 4 już wylądowały.

Dziś wyrok w procesie Kobryńskim oskarżeni nie przyznają się do winy

KOBYRŃ, 7.9. — Telefonem od własnego korespondenta. — Rozprawa przed sądem doraźnym prze-

ciwko 9-ciu oskarżonym o współudział w rozruchach we wsi Nowosiółki rozpoczęła się dziś od rana

dalszymi przemówieniami obrońców, którzy, jak w dniu wczorajszym usiłowali wykazać, że kwalifikacja czynów oskarżonych nie jest właściwą, a przeło sprawę należy przekazać sądowi zwykłemu.

Po przemówieniach obrońców replikował prokurator Jacuński, zbijając wywody obrony zarówno co do formalnej strony kwalifikacji czynów oskarżonych, jak i merytorycznej oceny samych czynów przestępczych.

Prokurator zakończył swą replikę apelem do sądu o zastosowanie do siedmiu oskarżonych art. 93 par. I Kod. Karn., zaś w stosunku do Kapłanówny i Bohdanowicza — jako przywódców K. P. Z. B. i istotnych promotorów krwawych wypadków w Nowosiółkach, art. 26 Kod. Karn. w związku z art. 93 par. I Kod. Karn.

Po replce prokuratora zabrali pokrótkę głos obrońcy, poczem na stały ostatnie słowa oskarżonych, którzy w dalszym ciągu odwołują swe poprzednie zeznania, złożone w toku śledztwa i

do winy nie przyznają się.

O godz. 15-ej min. 30 przewodniczący zamknął przewód sądowy. Wyrok zostanie ogłoszony w piątek o godz. 12-ej w poł.

:) * (:

Minister komunikacji na inspekcji

Minister komunikacji, inż. Butkiewicz, wyjechał na teren województwa białostockiego, nowogródzkiego i poleskiego, celem przeprowadzenia inspekcji dróg kołowych.

:) * (:

POGODA

Wileńskie, Polesie, Podole, Wołyń, Małopolska Wschodnia, Śląsk, Podhale i Tatry: Zachmurzenie zmienne z możliwością przelotnych deszczów. Chłodno. Umiarkowane wiatry z kierunków północnych.

Pozostałe dzielnice: dość pogodnie, rankiem miejscami lekka mgła. Noc b. chłodna (do przymrozków w górach), w dzień znaczne oświetlenie. Stabe wiatry północno - zachodnie, przechodzące w miejscowe.

Widmo „czarnej śmierci“ nad 5 zasypianymi górnikami

SOSNOWIEC, 7.9. — Tel. wł. — Na kopalni Modrzejów pod Sosnowcem, należącej do Sosnowieckiego Towarzystwa Kopalni, wydarzyła się poważna katastrofa.

Na drugim filarze wzdłuż ściany, długości 55 metrów, pracowało 6 górników i 6 ładowaczy pod nadzorem dozorczy. W pewnej chwili strop zaczął pękać i posypał się odłamami węgla.

Górnicy, znajdujący się bliżej wyjścia do chodnika, zdążyli wycofać się, natomiast 4 ładowacze i 1 górnik, zostali zasypani węglem.

Zorganizowana natychmiast akcja ratunkowa, prowadzona w ciągu całej nocy, nie dała do obecnej

chwili żadnego wyniku.

Istnieje przypuszczenie, że zasypianych górników nie da się już ocalać.

Nazwiska zasypianych brzmią: Franciszek Tata, Franciszek Szynkler, Jakób Wrona, Józef Stachowicz, Jan Bebenek.

Przed kopalnią gromadza się tłum górników oraz mieszkańcy pobliskich okolic. Przybyli również licznie rodziny zasypianych górników.

Akcja ratunkowa trwa w dalszym ciągu bez przerwy. Kierują nią naczelnik Urzędu górniczego i kontroler tegoż urzędu. (S)

9 wyroków śmierci w procesie komuny z Düsseldorfu

BERLIN, 7.9. — Tel. wł. — Nadzwyczajny sąd przysięgłych w Düsseldorfie, rozpatrujący sprawę 12 komunistów, oskarżonych o zamordowanie podczas bójki w lipcu r. ub. członka oddziału szturmowego, skazał 9 oskarżonych na karę śmierci.

Prokurator domagał się kary śmierci dla wszystkich dwunastu.

Na karę śmierci skazany został h. komunistyczny radny miejski, który w bójce udziału nie brał.

Prócz kary śmierci zasądzono skazanych także na 10 lat więzienia.

Jeden z oskarżonych skazany został na 15 lat więzienia, dwu uniewinniono.

Spotkanie trzech królów na uroczystościach dworskich w Bukareszcie

BIAŁOGÓRÓD, 7.9. Tel. wł. Na wiadomość, że król Aleksander przekazał swe uprawnienia prezesowi rady ministrów, co dzieje się zazwyczaj podczas wyjazdu króla z państwa, rozszły się w Białogrodzie pogłoski, iż król jugosłowiański opuścił Belgrad, aby spotkać się z królem bułgarskim Borysem, bawiącym obecnie w Szkocji.

Narazie jeszcze niewiadomo, gdzie spotkanie to ma się odbyć.

Nie jest wykluczone, że obaj królowie spotkają się w Bukareszcie, gdzie koło 20 b. m. odbędzie się wspaniałe uroczystości dworskie z okazji 50-lecia wzniesienia zamku królewskiego w Sinaja.

Według doniesień z Bukaresztu król Aleksander Jugosłowiański przesłał królowi Karolowi zapowiedź swojej wizyty wraz z małżonką na uroczystościach w Sinaja.

Koncern Wspólnoty Interesów bezprawnie wymógł pracę inwalidom

W dniu wczorajszym bawiła u p. wojewody delegacja inwalidów pracy, zatrudnionych w zakładach przemysłowych, należących do koncernu Wspólnoty Interesów. Delegacja prosiła o interwencję w sprawie pogwałcenia przez dyrekcję tych zakładów przepisów ustawy o przymusowym zatrudnianiu procentowej ilości inwalidów, bowiem w ostatnim czasie otrzymali wypowiedzenia wszyscy inwalidzi zatrudnieni w przedsiębiorstwach koncernu Wspólnoty Interesów bez zezwolenia wydziału opieki społecznej śląskiego urzędu wojewódzkiego.

P. wojewoda przyrzekł sprawę się zająć i skierował ją do odnośnej

go inspektoratu pracy, którego kompetencji sprawy te podlegają.

Niewątpliwie zarząd przedsiębiorstw koncernu Wspólnoty Interesów zostanie pociągnięty do odpowiedzialności.



Woda, światło i słońce
lecz do tego konieczne
KRÉM lub OLEJEK NIVEA
Zapewnia to zdrową i oporną skórę
Polski produkt fabryki: PEBECO Sp. Akc. w Poznaniu

Szósty etap kolarskiego biegu dookoła Polski

WOLKOWYSK, 7.9. — Telefonem od specjalnego wysłannika. — Kolarze przebyli dzisiaj szósty etap biegu dokoła

ła Polski, 208 km. Pierwsze 100 km upłynęło bez interesujących wypadków. Zawodnicy jechali grupami, nie inicjując ucieczek i nie próbując zastrzyć tempa. Wszystkie wysiłki sportowców szły w kierunku jak najlepsze go zabezpieczenia się od deszczy i od przejmującego chłodu.

Na punkt odżywczy w Grodnie przybyła grupa złożona z 15 zawodników, w której znajdowali się wszyscy liderzy biegu.

Grodno stało się punktem zwrotnym dzisiejszego wyścigu. Zawodnicy otrzymali stąd wiatr w plecy, zmienili przekładnię i powiększyli tempa. Czołówek poprowadził Wasilewski i Moczulski, uzyskując 4 min. przewagi nad Lipińskim i Oleckim, którzy nie organizowali pogona za niegroźnymi w klasyfikacji ogólniej rywalami. Na 25 km przed Wolkowskiem, Wasilewski podwyższa swą szybkość do 36 km na godzinę i ucieka Moczulskiemu. Niestety, kolarza Świt przesładuje pech. Po czątkowo pękła mu guma, potem decen truje się koło i tylko dzięki wypożyczeniu koła od przygodnego widza, udało się Wasilewskiemu dojechać do mety. Pierwsze miejsce pozostaje przy nim, ale wysiłek włożony w celu poprawienia lokaty ogólnej, nie daje oczekiwanych rezultatów.

W drugiej grupie Olecki raz jeszcze udawadnia swą szybkość, bijąc łatwo Lipińskiego na finiszu. Wyniki szóste go etapu Lida — Wolkowsk 208 km:

- 1) Wasilewski (Świt) 7 godz. 50 min., 2) Moczulski (WTC) 7:52.09, 3) Olecki (Legia) 7:52.51, 4) Lipiński (Skoda) 7:52.52, 5) Konopczyński (Świt) 7:57.22, 6) Zagórski (Jur) 8:02.03.5, 7) Korwin Piotrowski (WTC) 8:17.17, 8) Igo (WTC) 8:17.17, 9) Specjał (Tramwajarz) 8:17.19, 10) Duda (Garbarnia) 8:17.22.

W dniu dzisiejszym drobnemu wypadkowi na trasie uległ Ciesiński (WTC), który upadł z roweru i potłukł dotkliwie dłoń i łokieć. W klasyfikacji ogólnej przesunięcia nastąpiły na dalszych miejscach. Zieliński spadł na 5 miejsce, Moczulski na 7, Duda na 9.

Wyniki klasyfikacji ogólnej po 6-ciu etapach są następujące:

- 1) Lipiński (Skoda) 42:54.48, 2) Olecki (Legia) 43:10.36, 3) Wasilewski 44:54.57, 4) Konopczyński 45:08.46.4, 5) Zieliński 45:48.49.2, 6) Zagórski (Jur) 46:09.34.5, 7) Moczulski (WTC) 46:12.34, 8) Specjał (Tramwajarz), 9) Duda (Garbarnia, Kraków) i 10) Chwe doruk (Siedlce).

W tej chwili nie ulega już wątpliwości, że walka o tytuł króla polskich szos rozegra się między Lipińskim a Oleckim. Niestety, wartość bojowa Oleckiego uległa obniżeniu z powodu bólu lewego kolana.

Przez większą część dzisiejszego etapu Olecki kręcił tylko jedną nogą.

Dziś wieczorem rana Oleckiego poddana została badaniu lekarskiemu.

Kłeska myszy po nych na Śląsku Opolskim

Z Bytomia donoszą: W ostatnich dniach na terenie Śląska opolskiego a szczególnie w pow. kluczborskim pojawiły się w olbrzymich masach myszy polne, które poprostu okupują niektóre majątki.

W jednym tylko Kochłowicach zabito w ciągu doby 11.000 myśli, w majątku zaś Komożno wytluczono ich 35.000. — Inwazja myszy poczyniła olbrzymie szkody w zmagazynowanych zbiorach.

Zbrodnicza ręka podłożyła ogień pod stodołę

Wczorajszej nocy około godz. 2-iej wybuchł niezwykle groźny pożar w realności Emilji Mazur w Zależu (Wojciechowskiego 82) gdzie stanęła w ogniu stodoła oraz garaż podnający Jakubowi Wilstrachowi z Katowic, w którym znajdował się zupełnie nowy motocykl dostarczony dopiero ubiegłego wieczoru i samochód, a w przyległej szopie urządzenie mieszkaniowe, stanowiące własność pewnego majora Wojsk Polskich.

Zaalarmowana straż pożarna z Katowic zapobiegła rozszerzeniu się ognia na sąsiednie budynki, jednakże stodoła wraz z garażem zostały doszczętnie zniszczone przez ogień.

W toku zarządzonych dochodzeń po-

liczynnych ustalono, że ogień został podłożony zbrodniczą ręką.

Dalsze śledztwo przyczyni się niewątpliwie do wykrycia sprawcy.

Zwłoki samobójcy na niemieckiej stronie

Wczoraj o godz. 6-tej rano wydobyto ze stawu w Bobrku na Śląsku Opolskim zwłoki obywatela polskiego mieszkańca Rudy, 37-letniego Ludwika Dylaga (Sobieskiego 24), który popełnił samobójstwo. Jakkolwiek bezpośrednia przyczyna samobójstwa nie jest dotąd znana to jednak rodzinie jest wiadomo, że Dylag oddawna nosił się z desperackimi zamiarami.

Dochodzenia w tej sprawie prowadzi policja niemiecka.

Praca dla zredukowanych w fabryce maszyn

Unieruchomiona częściowo od dłuższego czasu fabryka maszyn górniczych w Piotrowicach otrzymała ostatnio z zakładu Hohenlohego większe zamówienie na dostawę maszyn górniczych.

W związku z tem uruchomił wszystkie działy. Przy wykonaniu tego zamówienia znajdzie pracę kilkudziesięciu zredukowanych bezrobotnych.

Dwuch górników straciło życie w kopalni

Na kopalni Boer w Kostuchnie miał wczoraj miejsce ciężki wypadek górniczy, którego ofiarą padło dwóch ludzi. Skutkiem zarwania się stropu na jednym z filarów zostali zasypani zwłami węgla dwaj rebase Mikołaj Kuzia z Podlesia oraz Tomasz Otko ze Żwa-

dieci, a Otko żonę i 5 dzieci.

Celem ustalenia przyczyn wypadku zjechała na miejsce komisja z podprokuratorem Mehofferem i delegatem okręgowego urzędu górniczego inż. Lubowickim.

Prowokacje na granicy nie ustają Czapka ucznia gimnazjalnego powodem awantury hitlerowskiej

W ub. tygodniu na przejściu granicznym w Łagiewnikach została zatrzymana na przez obecnych tam hitlerowców przechodząca granicę do Niemiec p. M. D. z Król. Huty ze swoim synem uczniem 4 klasy gimnazjalnej. Powodem zatrzymania było, iż p. D. miał na głowie czapkę gimnazjum polskiego.

Na interwencję kierownika polskiego urzędu celnego kierownik niemieckiego urzędu polecił matkę z synem przepuścić dalej jednakże podwładni mu hitlerowcy polecenia tego nie usłuchali i zmusili ucznia do zdeponowania czapki w urzędzie, poczem dopiero

przepuścili go na stronę niemiecką.

W związku z tem wypada zaznaczyć, że codzienne przez wszystkie przejścia graniczne przechodzą masowo studenci i uczniowie niemieccy w czapkach z odznakami niemieckimi, które niejednokrotnie mogłyby stanowić faktyczną prowokację i nikt im z tego powodu nie czyni żadnych trudności.

Stosunek ten powinien ulec rewizji i wobec Niemców powinna być zastosowana ta sama miara jaką oni stosują wobec nas.

Kontrola cen za chleb powstrzyma niesumiennych piekarzy

W związku z dokonaną ostatnio przez komisję cenikową m. Katowic obniżką ceny chleba żytniego na terenie miasta i powiatu do 30 gr. za 1 klg. urzędowo stwierdzono, że wytyczna ta nie jest naogół przez piekarzy przestrzegana w związku z czem magistrat wspólnie ze starostwem powiatu zarządza w najbliższych dniach

kontrolę i w razie stwierdzenia pobierania wyższej ceny za chleb od obowiązujących pociągnie do odpowiedzialności piekarzy.

Niezależnie od tego kupująca w piekarniach publiczność powinna donosić władzom o każdym wypadku przekroczenia cennika.

List żelazny dla p. Kollataya Boi się przyjechać do Polski

Jak się dowiadujemy, właściciel firmy „Kollatay“, gdzie ostatnio zostali aresztowani dyrektor Matliger oraz prokurenci Benisch i Breitkopf za nadużycia na szkodę skarbu przez sfałszowanie deklaracji celnych, przebywa zagranicą, podobno w Bytomiu, swoje przybycie do Polski on uzależnił od wyda-

nia przez min. sprawiedliwości listu żelaznego.

Ponieważ obecność jego dla dobra śledztwa jest ze wszechmiar pożądana, prokurator sądu okręgowego w Katowicach wystąpił z wnioskiem o wydanie takiego listu żelaznego za złożeniem przez p. Kollataya kaucji hipotecznej w wysokości 3.000 zł.

Bestjalska zbrodnia gdańskich hitlerowców

Robotnik polski zastrzelony przez szturmowca

GDĄŃSK, 7.9. Prezydium policji gdańskiej komunikuje: Wczoraj o godz. 21 m. 15 dwaj polscy robotnicy rolni, Tomasz Zieliński i Dominik Wardyn zostali zastrzelani przez policjanta wiejskiego Schmidta w miejscowości Stueblau na terenie wolnego miasta. Policjant aresztował Zielińskiego i polecił dwóm członkom bojówki hitlerowskiej pomóc przy aresztowaniu oraz przeprowadzenie śledztwa wobec Wardyna. Policjant udał się następnie z Zielińskim do urzędu.

Tymczasem między członkami bojówki hitlerowskiej i Wardynem doszło do sprzeczki, w której Wardyn zagroził jednemu z bojowców nożem. Ten ostatni, w obronie użył broni palnej, kładąc trupem na miejscu Wardyna.

*

Ze strony polskiej brak narazie szczegółów, co do przebiegu powyższego zajścia, nie ulega jednak wątpliwości, że komunikat policji gdańskiej jest tendencyjnie kłamliwy. Trudno wyobrazić sobie, aby Wardyn odważył się na użycie noża, mając do czynienia z dwoma uzbrojonymi hitlerowcami i raczej przynuszać należy, że po prostu został bez powodu zamordowany przez kwióźerczych — a pewnych bezkarności zbirów hitlerowskich. W sprawie tej — stanowiącej koronę mnożących się z dnia na dzień, na terenie Gdańska brutalnych napadów na Polaków — rząd polski niewątpliwie zajmie stanowisko, które raz na zawsze położy kres rozpamiętaniu gdańskiej dziczy z pod znaku swastyki.

Jest to tem mezbędniejsze, że wszelkim głoślowym zapewnieniom władz gdańskich o „zdecydowanej ich woli zapobieżenia wszelkim niepożądanym incydentom”, absolutnie ufać nie można.

Wszakże nie dawniej, jak wczoraj rano, prezydent policji gdańskiej Froboes i przywódca oddziałów hitlerowskich Linzmayer złożyli zastępcy Komisarza generalnego Rzeczypospolitej w Gdańsku

wyrazy ubolewania z powodu o-negdajszego pobicia do nieprzytomności dwóch Polaków za niesalutowanie sztandaru hitlerowskiego, zapewniając solennie, że sprawcy tego napadu będą surowo

ukarani, a władze gdańskie wydały już zarządzenia, mające na celu zapobieganie podobnym zajściom.

Jak wyglądają te „zarządzenia” — widzimy najlepiej po zbrodni,

dokonanej przez szturmowców właśnie w tym momencie, gdy bojówki hitlerowskie otrzymały już rzekomo miały polecenie unikania wszelkich agresywnych wystąpień wobec Polaków.

Krwawe zajście przed fabryką Poturbowany wywiadowca, 4 osoby ranne

W środę około godz. 5-ej po południu na terenie fabryki obić papierowych pod firmą J. Franaszek w Warszawie zaagitowani robotnicy usiłovali po pracy odbyć tak zw. masówkę.

W tym czasie na ulicy przed fabryką zebrała się grupa jakichś osobników, którzy wśród wychodzących do domu robotników prowadzili agitację. Do grupy tej zbliżyło się dwóch wywiadowców urzędu śledczego chcąc aresztować głównego prowodyr. zajścia.

W chwili, iż wywiadowca, 38-letni Wiktor Kozłowski zatrzymał jednego z podejrzanych osobników, rzucili się nań inni prowokatorzy. Wywiązała się walka, pod czas której wywiadowcę Kozłowskiego

dotkliwie pobito.

Drugi wywiadowca w obronie własnej i kolegi użył broni palnej. Ponieważ strzał ostrzegawczy w górę nie odniósł skutku, wywiadowca dał szereg strzałów, mierząc w nogi napastników. Tłum wypierzył się. Na placu pozostało

4-ch rannych

oraz dotkliwie poturbowany wywiadowca Kozłowski.

Zaalarmowani na miejsce przybyli niezwłocznie przedstawiciele urzędu śledczego oraz rezerwa policyjna. Zawezwano dwie karetki Pogotowia Ratunkowego, którego lekarze przystąpili do opatrywania rannych.

Poszkodowanymi okazali się 23-letni robotnik Wacław Kleczyński

(Ożarowska 37), rana postrzałowa prawego uda, 30-letni robotnik Stefan Zdunek (Wawelska 16), rana postrzałowa prawej nogi, 45-letni Ludwik Falewski (Baltazara 6), rana postrzałowa lewej nogi i Henryk Dener, lat 25 (Ożarowska 35), rana postrzałowa klatki piersiowej.

Po doraźnym opatunku wywiadowcę Kozłowskiego przewiezono do szpitala Dz. Jezus. Robotników Kleczyńskiego i Denera do szpitala na Czystem. Lżej rannych Zdunka i Falewskiego do domu.

W sprawie zajścia przed fabryką Franaszka prowadzone jest energiczne dochodzenie.

)*: (

Nie dziwcie się im że wiwatują...

KONGRES BYŁ... „KOŁOSAL”.

Całe kolumny prasy niemieckiej zadrukowane są ostatnio sprawozdaniami z kongresu narodowych socjalistów, zwołanego na rozkaz Hitlera w Norymberdze.

Umiejętne wyciągi z owych niemieckich gazet, które chwala się wzorową organizacją i olbrzymiemi rozmiarami kongresu dowodzą w całej pełni jedynego w swoim rodzaju ducha niemieckiego, którego objawy pod opieką Hitlera doprowadzone są wprost do absurdu.

Koszta całego zjazdu wyniosły według sprawozdania korespondenta L'Intreans geant 132 miliony franków.

To czemu chwala się w swej prasie Niemcy, może u ludzi normalnie myślących wzbudzić co najwyżej uśmiech politowania i pogardliwe wzruszenie ramion.

Oto, kilka takich zestawień. 500 TYSIĘCY KILO KIELBASEK. Berlińska „Vossische Zeitung” pisze:

„Kilka cyfr pokaże, jaką olbrzymią pracę zrobiono w Norymberdze z okazji zjazdu narodowych socjalistów.

Dla dekoracji sal obrad zużyto 20 tysięcy metrów sukna, półtora kilometra girland i 15 wagonów kwiatów. Na gmachach powiewało 11 tysięcy sztandarów. Każdy szef sekcji otrzymał dla swych ludzi aluminiowy kubek z wrytym zamkiem norymberskim i datą 1933 oraz noż, widelec i łyżkę z aluminium. W sumie było tego 15 tysięcy kubków i nakryć.

Urządzono postój dla 200 tysięcy samochodów i sprowadzono do Norymbergi 500 tysięcy kilo kielbasek.

2600 KOCIOŁKÓW.

„Voelkischer Beobachter” pisze: „Dla wyżywienia 400 tysięcy ludzi zakupiono 2600 kociołków, każdy z nich mieścił strawę dla 60 ludzi.

Dania były jaknajprostsze. Ponieważ niemożliwością było obieranie kartofli dla 150 tysięcy ludzi, więc do mięsa podawano makaron. Jeden z miejscowych browarów ofiarował nadto swoje kotły do gotowania. Kupcom w mieście nie wolno było podnosić cen.

Puszczono 50 tysięcy fajerwerków, które widać było na przestrzeni przeszło kilometra.”

25 MIKROFONÓW I 20 GŁOŚNIKÓW.

„Koelnische Zeitung” pisze: Na placach i ulicach Norymbergi umieszczono mikrofony, było ich 25 i 20 głośników. Szef radiofonji Hadanowski wygłosił komunikat o roli radia w narodowym socjalizmie.

Mówił, że radio rozgłosi na całym świecie, jakie jest prawdziwe oblicze ruchu hitlerowskiego. Jest to konieczne ze względu na wszystkie potwarze i kłamstwa, jakimi obrzucano zagranicą ruch narodowo-socjalistyczny.

340 SPECJALNYCH POCIAGÓW

Tasama „Koelnische Zeitung” chwali się, że puszczono do Norymbergi w sumie 340 pociągów specjalnych i dodaje, że ministerstwo kolei niemieckich stanęło na wysokości zadania.

Prowokacyjne uroczystości w Bytomiu

Reichswehra i hitlerowcy demonstrują przeciw Polsce

Z Bytomia donoszą: W związku z trzeciecinowym świętem t. zw. pfandfinderów wyznaczonym od 8 do 10 b. m. przybył wczoraj o g. 11.30 do Bytomia specjalny pociąg, który przywiózł kompanię Reichswehry i szwadron kawalerji oraz oddział ciężkich karabinów maszynowych, które to oddziały składały się z delegacji poszczególnych pułków Rzeszy.

Na dworcu w Bytomiu zebrali hitlerowcy urządzili przybyłym o-wację, wznosząc równocześnie okrzyki przeciw Polsce. Przybyłe oddziały ruszyły w szyku bojowym przez miasto, przyczem kawalerja defilowała z obnażonymi szablami, z własną konną orkiestrą wojskową. Za piechotę szedł oddział złożony z 6 ciężkich karabinów maszynowych, kuchnie polowe i wozy prowiantowe. Kawale-

ria ruszyła w kierunku Szombierka, zaś piechota odmaszerowała do koszar w mieście.

O godz. 14-ej następny pociąg specjalny przybył z kierunku Gli-

wic przywiózł policję konną, która weźmie udział w uroczystościach. Niewątpliwie w związku z temi uroczystościami będą miały znówu miejsce incydenty graniczne.

)*: (

Gloryfikatorzy Hitlera skazani na więzienie

Przed wydziałem zamiejscowym sądu okręgowego w Król. Hucie odbyła się wczoraj rozprawa przeciw Pawłowi Knapikowi, sekretarzowi niemieckiego związku robotniczego Christliche Gewerkschaften, oskarżonemu o publiczne obelżywe wyrażania się o Polakach i gloryfikacji Hitlera.

W wyniku rozprawy Knapik został skazany na rok więzienia.

Przed tym sądem odpowiadał również mieszkaniec Wielkiej Dąbrówki Józef Noras za podobne wykroczenie, który na rynku w Król. Hucie krytykował publicznie urzędy polskie, wyrażając się obelżywie o przedstawicielach władz.

Skazano go na 3 miesiące aresztu i 150 zł. grzywny z zamianą na dalsze trzy miesiące aresztu.

Czarna śmierć w „Radzionkowie”

Z Tarnowskich Gór donoszą: W podziemiach kopalni Radzionków wskutek oderwania się filaru został zasypany górnik 21-letni Franciszek Gnot. Nieszczęśliwy leży pod wielkimi zwalami węgla i do piero po 30 godzinnej pracy udało się drużynie ratowniczej dotrzeć do miejsca katastrofy, gdzie znalazła całkowicie zniekształcone zwłoki Gnoty.

Wypada zaznaczyć, że osierocił on żonę, z którą dopiero przed 7 miesiącami wziął ślub.

REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO

Piątek, 8.9. „Fraulein doktor” g. 20. Sobota, 9.9. „Odsiecz Wiednia” g. 15.30 dla szkół.

„FRAULEIN DOKTOR”

W piątek, dnia 8 b. m., o godz. 20-ej po raz drugi wznowiona w tym sezonie sensacyjna szopka „Fraulein Doktor” z p. Marecką w roli tytułowej.

Radio

KATOWICE, Piątek 8 września.

7: „Kiedy ranne wsłaja zorze”. 7.05: Gimnastyka. 7.20: Muzyka z płyt 7.52: Chwilka gospodarstwa domowego. 11: Transmisja z Katedry w Chelmie Lubelskim. 12.35 — 13: Koncert popularny i komunikaty. 14.55. Muzyka (płyty), w przerwach komunikaty gospodarcze i giełdy zbożowo-towarowej. 15.45: Pogadanka z działu „Kosmetyka”. 16: Koncert popularny. 17: „Przebieg wydawnictw”. 17.15. Koncert solistów. 18.15: „Nowy ustrój samorządu w Polsce”. 18.35: Wiadomości z pola bitwy pod Wiedniem z dnia 8 września 1683 r. 18.45: Rozmaitości. 19.10. Felieton „Na widnokręgu”. 19.30: Transmisja z Bratysławy opery Smetany „Sprzedana Narzeczona”. 22 — 23: Muzyka taneczna, w przerwie wiadomości sportowe i meteorologiczne. 23: Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Karambol pod Bederowcem

Wczorajszego popołudnia na szosie Król-huckiej pod Katowicami najechał samochód ciężarowy L. 85070, prowadzony przez Czesława Stanisławskiego na dwie mijające się pod Bederowcem furmanki. Jedną z furmanki oraz samochód zostały przy wypadku poważnie uszkodzone, ludzie na szczęście wyszli bez szwanku. Jak ustalono wypadek nastąpił wskutek pęknięcia hamulca przy samochodzie.

Bezczyzny hitlerowiec odsiedzi miesiąc w więzieniu

Sąd okręgowy w Katowicach skazał wczoraj mieszkańca Ligoty, Józefa Gaczoka za łżenie narodu polskiego i okrzyki na cześć Hitlera na miesiąc więzienia bez zawieszenia kary.

Gaczok dopuścił się tego występkę w stanie nietrzeźwym, co przy niekarności poczytane zostało za okoliczność łagodzącą.

Ojciec, szwagier i żona namawiali syna do zamordowania matki

Na komisariat policji w Szarleju zgłosił się mieszkaniec Wielkich Piekar niejaki Poloczek z zameldowaniem, iż jego szwagier Edward Rożanka skradł mu z mieszkanka rewolwer, który Poloczek zamierzał oddać na policji, ponieważ nie posiadał zezwolenia na noszenie broni.

Równocześnie Poloczek oświadczył,

że jego ojciec oraz szwagier i żona tego ostatniego namawiali go do zastrzelenia matki celem osiągnięcia spadku, za co miał otrzymać połowę oszczędności swego ojca.

Dochodzenia w sprawie tego sensacyjnego zameldowania prowadzi policja.

Wypadek motocyklowy

Wczorajszego popołudnia na szosie Brzozowice — Kamień przejeżdżający koło szkoły motocyklem Bernhard Guido z Łagiewnik (Sienkiewicza 29) zamierzając hamować wysunął z pedału nogę, która zahaczyła o szprychy przejeżdżającego wozu Wiktora Golca z Wielkich Piekar, skutkiem czego Guido ze złamaną nogą został wyrzucony z siodełka. Jadąca na tylnym siedzeniu towarzysząca Guido, Józefa Dorówna, siłą odśrodkową została wyrzucona na jezdnię i uległa pęknięciu nogi oraz ogólnym obrażeniom ciała. Ciężko ranną parę od-

stawiono do szpitala miejskiego w Król. Hucie.

Na jednej z ulic Szarleja wpadła pod samochód osobowy Śl. 7756 prowadzony przez Stanisława Chuchlewskiego z Król. Huty (Gimnazjalna 65), przebiegająca przez jezdnię, 5-letnia córeczka Pawła Kęczyka z Szarleja. Dziewczynka doznała szeregu ogólnych potłuczeń i pęknięcia czaszki. Kierowca samochodu przewiózł poszkodowaną dziewczynkę do szpitala powiatowego w Szarleju. Główną przyczyną wypadku — brak należytego dozoru nad dzieckiem.

Wyścigi konne

W trzecim dniu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie, mimo niepewnej pogody, publiczność, jak na dzień powszedni, licznie przybyła na tor. Gonitwy były ciekawe — koni biegło dużo.

Pierwszą z płotami 2.400 mtr. wygrała pod lekką wagą 60 kg. Klinga p. T. Seidla pod chl. Gryzą w 2 m. 54 s. — 2) faworytka Gereza — 3) Warszawa — 4) Dziewoja — 5) Branka II. Florida II nie skończyła gonitwy. Tot. zw. 30.50 zł., m. 10 i 7 zł.

Druga płaska 850 mtr. wygrała Fatum p. M. Łuszczkiewicza pod chl. Jacham w 58 sek. 2) Baszta — 3) Forrys. Z Makaty po ruszeniu od startu spadł j. Konieczny i nie skończył gonitwy. Tot. zw. 14.50 zł., m. 7.50 i 13.50 zł.

Trzecia płaska 1.800 mtr. po nieudanym starcie faworytka Gironda pozostała na starcie, wygrała Waduma p.

Ign. hr. Mielżyńskiego pod j. Wachowiakiem w 2 m. 2) Belle Etoile — 3) Princepsa — 4) Herod Baba — 5) Bonton. Tot. zw. 7.50 zł., m. 5.50 i 6 złotych.

Czwartą z przeszkodami 4.200 mtr. wygrał Grzybek Pierwszy p. rtm. Bobińskiego pod j. Wojtkowiakiem w 5 m. 21 sek. 2) Zbir — 3) Berring. Gazimur wylamał, z Zagończyka jeździec spadł i nie skończył gonitwy. Tot. zw. 11.50 zł., m. 7 i 6.50 zł.

Piąta płaska 1.800 mtr. wygrał Majdan p. Ign. hr. Mielżyńskiego pod j. Wachowiakiem, 2) Haszysz — 3) ogólny faworyt Fordon — 4) Salwa II. Tot. zw. 12.50 zł., m. 6.50 i 7.50 zł.

Ostatnią gonitwę z płotami 2.800 mtr. wygrał Indian p. H. Lubicz-Stabińskiego pod j. Chomiczem w 3 m. 23 sek. 2) Tuberoza — 3) Alfa II. Tot. zw. 17 zł.

go orkiestra zaczęła grać przygrywkę do następnego numeru.

★

W tym samym czasie w mieszkaniu detektywa Józefa Głębockiego Albin Stark opowiadał chaotycznymi zdaniem o swym nieoczekiwanym odkryciu. Późem, w rezultacie krótkiej narady, jaka się odbyła pomiędzy Głębockim, Starkiem i Rawiczem, wszyscy trzej wybiegli z domu, skierowując się w zawrotnym tempie w stronę najbliższej stacji taksówek.

XIX. TAJEMNICZY LIST

Od wyjazdu pociągu, unoszącego profesora i Irenę daleko od miejsc, gdzie spotkały ich tak tragiczne wydarzenia, upłynęło już kilka godzin. W przedziale, zajętym przez Mieczyńskich panowała cisza. Wyczerpana przeżyciami ostatnich dni Irena zdawała się drzemać; profesor siedział naprzeciwko niej, starając się nie poddawać zmęczeniu, gdyż instynktownie wy-

Fałszywy agent pod kluczem

Z Biłej donoszą:

Miejscowe organa policyjne przytrzymały podróżującego agenta handlowego, Leona Kucharskiego, który grasował od dłuższego czasu na terenie szeregu miast, przyjmując zamówienia, których nigdy nie realizował, zatrzymując zaliczki sobie. Oszukał, manipulując Kucharskiego, który jest z zawodu blacharzem i nie posiada stałego miejsca zamieszkania, ułatwił fakt, że dysponował oryginalnymi wzorami wyrobów szeregu firm, jakie podstępnie wyludził i sprzeniewierzył. Kucharski jest poszukiwany przez policję w Konarsówce i Malopolsce.

Głoszenia

ZNAJDZIE stała posadę panią zgrabną, uczciwą i pilną skromnych wymagań, umiejącą biegle liczyć i władać także językiem niemieckim do pomocy Pani w sklepie — „Mieczarnia, cukiernia, trafik i sprzedaż czasopism” od 15.IX. Reflektantki zechcą podać bliższe dane do Administracji „Nowego Czasu” pod „naprawdę uczciwa do Bielska”.

DWA motocykle, jeden marki A. J. S. 350 ccm., drugi Charley Dawson 1200 ccm. (z przyczepką) okazynie do sprzedania. Zgłoszenia u p. Ludwika Grzybskiego, Siemianowice, Głowackiego 1.

JEDNOROCZNE Kursy Handlowe dla Dorosłych Izby Handlowej w Katowicach. Z powodu nadmiernej ilości zgłoszeń kandydatów na kursie handlowym dla dorosłych prowadzonym przy Szkole Przystosowania Kupieckiego w Katowicach, ul. Stawowa 6 (gmach szkoły powszechnej), kierownictwo kursu zmuszone jest do otwarcia drugiego równoległego oddziału. Zapisy przyjmuje się do dnia 10 września codziennie od 9-ej do 12-ej w po-

łudnie oraz od 6-ej do 8-ej wieczorem. Nauka odbywa się codziennie w godzinach wieczornych. Opłata wynosi zł. 18 — miesięcznie. Uczniowie korzystają z 75 proc. zniżki kolejowej, tramwajowej i autobusowej.

TŁOMACZ niemiecko-polski z wyższym wykształceniem do literackiego przekładu dzieł beletrystycznych od zaraz poszukiwany. Petent powinien posiadać maszynę do pisania. Niemię widziane pozostała bez odpowiedzi. Zgłoszenia: Firma Eldorado, Tarn. Gór. Stronka 21.

CÓRKA liczącej rodziny, zdolna, pilna i uczciwa, poszukuje pracy na skromnych warunkach. Może przyjąć miejsce służalce lub panią do dzieci. Łaskawe zgłoszenia Julia Danisz, Ruda Śl. Sobieskiego 41.

JERZY WALDEN

Miedzy 5-tą a 6-tą

(Powieść sensacyjna)

Gdy w chwilę potem do garderoby przybiegł zdenerwowany inspicjent, ku swemu najwyższemu przerażeniu stwierdził, że Starka wogóle tam nie ma. Ogólny zamęt wzmógł się jeszcze bardziej, kiedy siedzący przy wyjściu woźny oświadczył, że pan Stark właśnie dopiero w największym pośpiechu opuścił gmach teatru. W pierwszej chwili nie wiedziiano wogóle co robić. Czy czekać z założeniami rekami na powrót Starka, czy też raczej szukać go na mieście? Wreszcie, słysząc tupanie zniecierpliwionej zbyt długą pauzą publiczności, zdecydowano się na jedynie możliwe wyjście z przykrej sytuacji. Przed kurtyną ukazał się ktoś z zespołu i przeprosił szanowną publiczność, ale pan Stark uległ nagłej niedyspozycji i dlatego tego dnia nie będzie mógł wystąpić. Wobec cze-

czuwał, że dopóki są w kraju, nie można być pewnym, czy grożące im do tej pory niebezpieczeństwo rozwinie się wreszcie bezpowrotnie. Za oknem panowała ciemność, przetykana ognistymi iskrami, rozsiewanymi przez pędzącą w nieznana przestrzeń lokomotywę.

Nagle pociąg przystanął. Irena zbudziła się, ale po chwili znowu przysnęła, oczy i skulona w kłębek starała się nanowo zasnąć. Profesor siedział nadal bez ruchu, ale widocznie musiała mu przyjść do głowy jakaś myśl, gdyż otworzył cichutko drzwi i wyszedł na korytarz.

Irena, której podczas postoju jakby zabrakło miarowego kołysu i loskotu pociągu, znów otworzyła oczy. Odruchowo spojrzała na dwie leżące na górnej siatce walizki, (reszta rzeczy była oddana na bagaż), potem również bezwiednie sprawdziła godzinę na swym zegarku, wreszcie czując, że sen już nie powróci, sięgnęła po gazetę.

(Dalszy ciąg jutro).

Tajemnice toru wyścigowego

Wzór chemiczny

Wczesnym rankiem Rita pocichu wy-
mknęła się z hotelu. I tym razem chciała
uniknąć rozmowy z Dymitrescu, który
mógł ją zmusić do pozostania w numerze,
w obawie, że na miejscu może skomuniko-
wać się z kimś i powrócić do kraju.

Wezszła jej wizyta w lokalu restauracyj-
nym wywołała zdziwienie służby, która
dopiero przyprowadzała sale dancingową
i gabinety do porządku po nocnej zabawie.

Zwłaszcza dziwił się portier dancingu, a
nawet podejrzewał Ritę, że może przyszła
tutaj w jakichś złych zamiarach. Uspokoiła
go jednak słowami:

— Zginął mi wczoraj w gabinecie szafir
od pierścionka. Muszę go natychmiast od-
szukać.

To uspokoiło podejrziwego portiera.

Rita udała się w stronę gabinetu. Tam
jeszcze nie dotarły posługaczki i jeżeli
pozostawał w tym stanie, w jakim opuści-
ła go ona przed kilkoma godzinami. Nie
było w nim tylko fabrykanta, który ocknął
się w godzinę po jej wyjściu i najbliższym
pociągiem odjechał do siebie na prowincję.

Z bijącym sercem, oglądając się wokoło,
czy nie jest śledzona, Rita podeszła do
obrazu, za którym wczoraj schowała pa-
piery. Były jeszcze na swoim miejscu i
nikt ich widocznie nie zauważył. Schowa-
ła cenny skarb do kieszeni płaszcza i na-
tychmiast wyszła na ulicę.

Teraz jedynym jej pragnieniem było co-
prędzej dostać się do poselstwa i opowie-
dzieć o wszystkim urzędnikom, ażeby u-
zyskać zgodę na powrót do kraju za cenę
ujawnienia dokumentów. Nie chciała jed-
nak zapytać o drogę policjanta. Mogłoby
to rzucić na nią podejrzenie. Weszła więc
do pierwszego spotkanego po drodze auto-
matu telefonicznego i w książce telefonicz-
nej odszukała adres poselstwa.

Wzruszające wrażenie uczynił na niej
znak państwowy, wiszący nad wejściem
do wspaniałego domu, gdzie mieściło się
poselstwo. Już na schodach usłyszała
dźwięki rozmowy, które dały jej złudze-
nie, że jest już w kraju.

Woźny, do którego się zwróciła, wypy-
tywał ją szczegółowo o cel przybycia, ona
jednak nie chciała wyjawiać tego celu nikomu,
oprócz sekretarza poselstwa lub at-
tache wojskowego.

Gdy po godzinnym oczekiwaniu uzyska-
ła wreszcie audiencję, zdziwiła się niechętnemu
przyjęciu, jakiego doznała w biurze
oficera sztabowego. Prostu onieśmieliło
ją to i odebrało głos.

Nie wiedziała jednak, iż na każdej pla-
cówce zagranicznej, a w szczególności na
berlińskiej, personel musi zachowywać
najdalej idącą ostrożność wobec interesan-
tów, zwłaszcza takich, którzy zwracają
się w różnych tajemniczych zamiarach.

— Nazwisko moje nie nie powie panu
pułkownikowi. Nazywam się Rita von De-
loff, jestem byłą żoną artysty Konrada Ju-
ra. Niewątpliwie zna go pan pułkownik.

— Owszem, znam męża pani. Nawet
ostatnio widziałem go, gdy byłem w kraju.

— Czy na scenie?

— Nie. Widziałem go w restauracji.

— Otóż, proszę pana, interes mój jest
następujący. Dzięki rozmaitym intrygom
zostałam oskarżona o nadużycia wyścigo-
we. Pan wie, jak łatwo jest o takie oskar-
żenie w warunkach, w jakich odbywają
się wyścigi. Musiałam wyjechać z kraju
i to nielegalnie wobec grozy więzienia, ja-
ka zawisła nademną. Jestem tutaj więc
uciekinierką. Zbyt wiele czasu zajęłoby
panu opowiadanie moich dziejów w Berli-
nie. Dość powiedzieć, że były one nieweso-
łe i że zmuszona byłam przyjąć w jed-
nym z tutejszych dancingów posadę damy
do towarzystwa i fordanserki. Będąc w
towarzystwie, dokonałam wczoraj pewne-
go odkrycia, które, moim zdaniem, może
zainteresować pana. Rzecz prosta, w każ-
dej chwili jestem gotowa ujawnić panu
wszystko i poprzeć dowodami. Jednak
wzajemnie będę wymagała przysługi drob-
nej w porównaniu z tem, czem dysponuję.
Chodzi mianowicie o to, ażeby pan puł-
kownik wystarał mi się o możliwość powro-
tu do kraju i zaniechanie śledztwa w spra-
wie, o której wspomniałam panu na po-
czątku naszej rozmowy.

— Warunek nieco dziwny — odrzekł
pułkownik, już zainteresowany widocznie
opowiadaniem Rity. — Jak pani wie,
takie postępowanie jest niedopuszczalne.
My przecież nie możemy przerywać i ut-
marzać śledztwa, prowadzonego przez
władze sądowe. O jednym mogę tylko pa-
nią zapewnić, iż postaramy się ażeby nie
miała pani specjalnych przykrości w
związku ze swą działalnością. Mogę pani
przyrzec, że nie zostanie pani aresztowana
w wypadku powrotu do Polski i że naszą
już rzeczą będzie, aby okoliczności łago-
dzące, spowodowane usługami dla dobra
państwa były należycie wyzyskane przy
formowaniu przeciw pani aktu oskarżenia,
względnie w prowadzeniu śledztwa.

Rita, która spodziewała się, iż oficer
chętnie będzie z nią rozmawiał i od razu
zgodzi się na propozycję, była jednak za-
dowolona i z takiego obrotu sprawy.

— Dobrze. Ufam panu, że to wszystko,
co pan mówi, będzie wypełnione. Teraz
mogę już panu powiedzieć, co zdobyłam w
ciągu nocy ubiegłej. Mój opiekun, niejaki
Dymitrescu, który znalazł mi tę posadę w
dancingu, zmusił mnie, ażebym przyjęła
towarzystwo pewnego pijanego już wła-
ściciela fabryki chemicznej. Podczas gdy
on zasnął, będąc ze mną w gabinecie, ja
przejrzałam jego papiery, które miał on
w kieszeni. I cóż się okazało? Oto zna-
lażłam tam umowę pomiędzy minister-
stwem Reichswehry a jego fabryką, za-
kwalifikowaną, jako tajną i poufną. Była
to umowa na fabrykację gazów trujących
i kwasów żrących, przeznaczonych na u-
żytek wojskowy.

Oficer sceptycznie słuchał tego opowia-
dania.

— Sam fakt, że widziała pani taką umó-
wę, jeszcze nam nic nie przynosi.

— Wiedziałam, że tak będzie, to też,
korzystając z jego snu, odpisałam sobie
najważniejsze części tej korespondencji.

— Gdzie pani ma te papiery?

Rita sięgnęła do kieszeni i wyjęła zwi-
tek pomiętej bibuły.

— Proszę, oto one. Nie miałam czasu
nawet przepisać ich porządnie. Gdy jednak
pan pozwoli, to mogę je podyktować ma-
szynie.

— Nie, już raczej ja wole sam napisać
to na maszynie. W takie sprawy nie nale-
ży nigdy wtajemniczać zbyt wiele osób.

Oficer usiadł do maszyny i zaczął pisać.
W miarę, jak Rita dyktowała mu poszcze-
gólne paragrafy umowy, twarz jego wyra-
żała coraz większe zdziwienie.

Materiał musiał być dość sensacyjny.
Kiedy zaś Rita doszła do wzorów che-
micznych i zaczęła dyktować mu je bardzo
szczegółowo, oficer był już zupełnie prze-
konany, iż ma przed sobą bardzo ważne
plany, które ujawniają skandal o zasięgu eu-
ropejskim. Dla pewności jednak postano-
wił dać wzór chemiczny do zbadania jed-
nemu z urzędników, który znał się na tem
dobrze. Nie wtajemniczał go jednak, na co
mu to jest potrzebne. Urzędnik po kilku
minutach zdał mu relację.

— Dokument, przedstawiony mi przez
pana pułkownika, składa się z dwu części.
Pierwsza część, to dwa wzory chemiczne,
z których jeden jest wzorem gazu lotnego,
trującego, drugi zaś cieczy o właściwo-
ściach żrących i niszczących. Dalej w dru-
giej części to już nie jest wzór chemiczny,
ale szyfr. Mam wrażenie, że ten szyfr wy-
jaśnia pewne niedokładności umyślnie zro-
bione we wzorze chemicznym. Dopiero od-
czytanie tego szyfru może dać nam pełny
obraz wartości wzorów chemicznych.

Otrzymawszy tę wiadomość pułkownik
rzekł do Rity:

— Dziękuję pani bardzo. Wiadomości
są istotnie cenne i ważne. Czy nie sądzi
pani jednak, że cała ta afera może być
prędko wykryta?

— W każdym razie wolałabym nie po-
zostać ani godziny dłużej w Berlinie.

— Doskonale. Najbliższy pociąg w stro-
nę granicy odchodzi za dwie godziny.
Przez ten czas otrzyma pani paszport emi-
gracyjny.

Mając dokument podróży w kieszeni, Ri-
ta nie wracała już do hotelu. Prosto z po-
selstwa udała się w stronę dworca. Błą-
dziła jeszcze jakiś czas po ulicach, ażeby
nieprzypuścić zawczasie, bowiem spodzi-
ewała się, iż dworzec może być obsadzony
przez hitlerowców, którzy już w czasie
jazdy jej do Berlina okazywali natrętne
zaciekawienie jej osobą. Dopiero przed sa-
mym odjazdem kupiła bilet trzeciej klasy
i wsiadła do jednego z ostatnich wagonów.
Siedziała tam wielu robotników, jadących
także w stronę granicy. Policjant, który
wkrótce po wyjeździe z Berlina sprawdzał
dokumenty osób jadących, uważnie przei-
rzał jej paszport, ale nie znalazł widocznie
w nim nic podejrzanego, bowiem oddał jej
dokument bez słowa i poszedł dalej.

Rita odetchnęła z ulgą. Teraz wiedziała,
że nie będzie już miała przeszkody przy
przejeździe do kraju.

Dalszy ciąg jutro.

Tabela wczorajszego ciągnięcia loterii

Główne wygrane

Zł. 300.000 na nr. 133355
Zł. 150.000 na nr. 79580
Po zł. 5.000 na n-ry: 44765 93083
Po zł. 2.000 na n-ry: 774 951 6827
9943 14565 17034 28879 36177 39870
40449 45766 53168 60020 81279 95237
105773 110447 111936 115588 129482
136859 142110 146102 151419
Po zł. 1.000 na n-ry: 11937 16735
21473 24629 35087 40219 40655 44278
49830 51027 52251 53712 55010 58285
59714 62350 65876 68159 69589 75339
79471 80377 82361 84257 84364 84658
91194 94766 98986 101150 115262 125154
133454 133478 133721 136365 136887
138718 138835
20.000 zł. na n-ry: 34134.
15.000 zł. na n-ry: 148488.
10.000 zł. na n-ry: 18818 132199.
2.000 zł. na n-ry: 1178 14203 22213
30648 35579 59986 60152 74858 78627
88158 89141 144874 154825.
1.000 zł. na n-ry: 4320 12179 31996
33691 42606 44346 46588 51639 59499
67784 76773 83696 87190 92844 97729
103764 108035 119568 135479 138633
140616 146254 148605.

Sprawdzajcie losy w Kolekturze
Sześć

W. KAFTAL I S-ka
Katowice, Św. Jana 16 — Król. Huta,
Wolności 26 — Tarn. Góry, Krakow-
ska 7 — Bielsko, Wzgórze 21.

Tam padła NAJWIEKSZA wygrana
w dziejach loterii 1.000.000 złotych
na Nr. 61.415.

Ciągnięcie V klasy trwa od dn. 23 b.m.
Główna wygrana 2.000.000 złotych.

Stawki

I-sze ciągnięcie

291 919 1051 219 473 637 771 800
2115 40 68 268 355 97 439 45 507 93
603 94 714 3164 208 322 699 907 4060
790 938 99 5068 508 6755 833 7074 102
303 867 8273 801 991 9104 381 466 777
10169 220 79 392 671 729 69 805 940
90 11079 160 257 73 348 525 839 66 931
12469 900 13062 952 14192 231 91 308
84 598 722 39 925 89 15046 143 609 754
16139 273 553 629 718 812 17439 632
80 18630 897 955 71 19360 669 757 909
99.
20173 293 740 817 21 220 367 81 93
529 41 858 22306 88 591 668 809 23310
53 86 558 627 955 24039 123 337 58 475
678 819 906 25122 957 26132 273 432
68 526 827 928 28242 69 338 51 622
29101 200 599 779.
30103 560 31505 28 65 70 612 32157
83 333 83 863 939 33339 59 566 99 601
34143 320 474 541 650 749 842 35238
421 514 633 727 34 814 36025 301 49
542 830 906 37075 195 206 440 793 887
99 910.
38021 623 860 39303 27 562.
40025 88 683 720 939 58 41027 340
603 36 922 42481 798 977 43159 80 324
32 94 722 44106 530 45230 333 620 780
46011 295 301 410 13 57 47115 79 384
748 48235 37 314 570 97 49583 882 911
34 93.
50200 3 79 443 51039 246 52137 63
363 437 52 99 522 30 53153 243 674 905
54122 535 59 851 55361 593 778 979
56220 307 608 878 57079 233 364 557
607 58105 417 582 792 845 59106 25 308
500 647 865.
60083 219 373 590 623 80 766 73 98
847 61004 234 91 580 62067 159 291 340
507 667 700 868 63087 93 162 69 234
246 75 81 546 672 64085 88 301 435 651
940 65015 370 649 66011 12 24 291 341
50 759 904 67116 509 698 722 827 36
68014 116 48 205 303 439 585 95 942
67 98 69210 558 613.
70242 378 83 549 71431 648 863 92
72185 694 744 51 75 73068 385 704 874
95 978 91 74072 178 202 14 25 795 936
75157 851 919 40 98.
80133 572 623 860 81377 430 65 959
82080 304 87 687 83521 66 762 809 970
84135 611 715 85056 79 197 213 615 52
744 91 86210 22 48 327 824 87178 262 93
451 570 675 935 88102 26 876 94 89180
93 231
90185 377 496 91027 158 241 63 389
596 716 850 906 92177 305 672 81 708
93167 256 879 94081 127 234 395 474
95017 214 544 783 96039 298 324 449 562
927 97145 805 98206 27 99133 334 424
76
100181 342 101050 52 522 643 53 102008
116 205 444 59 557 620 103087 483 594

705 867 969 104142 230 368 407 99 630
778 819 902 43 105334 552 100133 42 68
233 829 983 107136 244 377 68 490 689
108151 427 729 109314 463 681 722 876
89
110250 58 491 585 943 111192 414 773
965 112020 135 92 842 89 113038 479 521
37 767 114123 248 987 115036 441 584
962 116082 107 321 506 960 65 117305 764
764 118015 35 152 268 369 538 89 853
119195 412 622 831
114238 79 469 688 748 58 946 115076
117 19 116330 443 573 756 884 924
117089 208 416 582 794 933 98 118322
420 56 623 827 119079 384 408 687 775
916.
120044 261 457 530 35 96 876 121052
356 497 122162 255 709 78 123101
124178 558 870 914 125212 652 80
126517 690 705 127508 128012 532 870
957 129060 293 315 70 737 75.
130314 447 612 32 910 131388 742 870
969 132410 61 756 962 133130 293 513
722 32 64 134202 367 476 666 715 20
942 70 135006 482 891 136095 126 99
517 83 93 702 26 907 137071 275 526
138008 397 485 93 559 781 894 900
139320 91 540 851.
140169 881 141296 464 512 628 29 37
142024 417 782 925 39 143039 535 663
709 144398 742 924 145136 720 889 97
937 146184 733 147580 710 65 148240
413 74 566 78 705 65 149034 65 603 768.
150358 721 908 151298 309 24 482
650 71 792 855 988 152261 396 470 559
661 757 153030 96 344 559 813 154078
503.

II-gie ciągnięcie

273 77 404 1477 761 2020 362 841
3502 752 863 64 984 4119 50 52 386 95
413 27 988 5186 393 430 621 711 6182
249 61 627 7139 208 302 441 964 8366
902 9052 218 22 374 972
10142 211 338 581 11184 97 418 34 833
12010 204 615 940 13288 366 631 14061
173 205 395 465 68 524 756 94 15075 290
332 642 16103 98 540 17058 246 305 565
798 18154 311 75 602 13 769 804 95 987
19622 797
20273 469 21023 55 128 356 476 691
753 828 22069 290 414 81 23054 275 322
473 675 24230 65 333 420 77 708 841 83
25099 165 358 569 987 26075 81 93 516
78 27020 30 89 159 968 28081 456 670
29342 96 554 622
30341 58 634 994 31049 59 547 812 84
32013 92 279 420 624 65 33050 75 402
956 34115 646 721 75 870 35362 87 450
589 656 830 80 36059 577 37214 423 794
38237 56 453 765 831 39180 461 657 94
768 886
40049 99 392 464 721 41058 317 401
556 626 987 42766 887 43251 57 65 94 98
307 403 73 92 504 14 750 44002 46 109
477 712 41 936 45119 237 96 338 409 18
76 90 531 614 899 46132 700 17 25 921
39 47140 390 74 656 893 931 69 48336
604 776 49117 35 222 704 55 66
50341 90 462 51002 37 297 642 54 90
52110 67 92 264 330 525 53012 490 731
54302 35 732 875 55729 92 803 56895
57151 231 322 494 744 812 58471 514 79
653 815 916 59044 128 852 60193 297 328
495 589 696 61128 755 96 62326 856 62
64 63054 409 89 660 901 64233 509 644
960 93 65205 63 72 85 467 591 868 904
14 66223 430 547 828 67232 365 445 978
68277 346 69 582 824 43 69384 575 700
46 913
70341 442 71387 742 46 72254 57 441
560 666 761 860 80 73022 244 526 84 654
79 870 93 929 9874059 134 440 928 75026
59 272 423 977 76122 311 768 826 934
87 77091 502 604 12 781 78058 137 520
604 704 79051 579 683 771 893 989
76120 497 661 715 848 77179 87 419 +
78221 624 51 78 791 866 79058 269 541
81 83.
80138 202 322 72 780 81196 400 78
539 82164 250 447 851 83705 84270 81
323 85055 148 721 912 86006 36 54 394
700 87116 556 625 814 77 957 88070 159
63 263 78 99 363 72 575 89326 662 828
930.
90293 99 398 521 49 711 14 91166 207
50 322 559 740 46 857 68 92157 777 834
93 313 608 759 956 94121 833 922 95015
65 226 470 669 96066 69 430 875 83 998
97402 616 60 879 98624 71 99348 769 74
919
100062 78 117 224 452 619 + 61
101074 437 79 727 936 72 102002 165
293 401 733 103031 104182 370 404 19 565
753 105363 501 6 907 49 106016 164 81
218 413 781 107363 74 424 583 759 96
866 920 92 108059 86 213 603 806
109017 236 373 88 801 80 961 110610
858 111010 224 820 992 112038 113119

271 657 997.
114123 248 987 115036 441 584 962
116082 107 321 506 960 65 117305 764
118015 35 152 268 369 538 89 853
119195 412 622 831
120906 121069 91 148 319 710 78 952
92 122 126 28 367 922 82 123321 51 561
715 36 994 124044 189 418 745 50 125171
639 912 90 126078 100 340 557 127052
367 767 844 128048 54 63 502 624 96
129021 281 394 522
130288 327 611 952 131 180 653 737 98
132046 101 12 418 90 99 838 133331 94
528 62 622 134150 662 736 800 985 135135
587 928 987 136047 92 130 327 508 783
137077 164 326 698 723 138083 159 206
15 139132 79 624 760.
140309 661 68 141888 412 922 142061 66
550 922 143012 253 307 466 144011 327
439 896 145117 219 639 67 764 823 146106
99 275 435 567 602 21 47 718 872 917
147100 72 92 284 368 484 683 702 866
976 148347 512 149 227 77 98 316 32 520
692 843 81
150086 38 42 75 251 363 775 151067 78
114 246 403 152340 496 556 624 893
153038 182 96 436 583 924 154224 391
405 538 91 715 45 74

III-cie ciągnięcie

99 372 565 1003 196 333 946 2223 312
63 642 822 57 81 91 3414 604 78 83 724
859 4101 91 253 372 73 77 455 525 777
815 54 5032 62 634 6239 698 7007 307
599 13 84 86 958 8021 86 172 256 323
44 578 768 891 9036 220 313 633 52 747
880 928.
10156 252 363 72 834 11297 368 411 894
12018 293 404 72 13102 522 34 14746
801 15081 237 644 16005 59 185 672 888
17369 821 934 42 18120 219 352 76 417
510 37 649 874 19091 99 390 768 816.
20261 386 656 21086 289 373 69 618
89 786 801 97 22235 487 564 94 709 95
23577 732 24435 86 584 896 25089 91
191 419 926 26039 347 777 27024 211
543 86 92 729 865 28169 212 83 317 599
29074 206 370 537
30054 678 31172 95 641 980 32009 534
872 979 33053 239 496 790 34133 60 337
537 915 35199 283 513 71 702 22 36199
334 804 85 574 754 72 37261 95 406 51
89 528 701 841 958 63 38115 49 215 319
678 39188 96 315 471 526 604 747.
40189 394 757 69 898 41395 495 687
42041 292 313 523 92 703 25 57 899 970
43008 252 343 427 612 768 819 44058
102 73 300 15 543 701 10 45274 89 413
28 63 760 46210 333 918 48 47018 135
587 685 48040 200 99 444 583 673 49073
800.
50000 81 134 54 534 748 919 20 83
51132 554 706 52020 178 455 80 588 913
53103 412 645 54069 134 92 286 311 597
718 55519 23 39 947 64 56042 59 275 454
632 51 60 757 826 57393 473 60 691 722
59032 81 413 563 808 63 59505 74 694
932.
60067 192 319 92 406 58 717 824 944
61285 303 424 685 889 62235 426 688
853 916 63077 220 43 652 62 91 771 64181
234 75 655 65420 554 66089 110 18 354
527 67004 511 771 843 68064 78 662 722
69126 85 203 645 738 8095.
70036 195 538 98 900 71296 366 937
77243 97 730 73058 237 682 83 74032
185 574 75397 21 412.
76152 581 810 77316 407 93 919
78082 476 519 629 738 79179 614
80005 208 43 84 367 81054 204 354
413 784 855 82260 365 545 736 909 98
83123 424 581 742 84251 366 423 562
614 85078 606 38 57 893 86198 204 503
87310 440 88075 117 31 245 954 89110
77 91 583 824
90282 545 767 813 52 81 969 91244
631 837 92205 497 507 667 93348 474
788 809 94269 375 535 95584 638 905
96581 97012 244 98106 50 278 551 691
811 99081 554 61 601 941 63
100389 585 934 88 101129 504 61
102738 808 103281 417 28 33 104130 206
398 676 761 843 89 105010 452 566
106177 327 59 665 107140 720 977
108060 505 718 54 945 109173 278 318
110437 111462 662 112155 63 609 750
863 946 113063 147 280 95 346 497 675
797 114018 140 539 628 807 45 975 94
115039 78 366 514 703 17 918 116120
241 411 96 505 611 763 873 117017 308
80 118039 119254 77 693 852
120120 79 348 428 693 953 121417 630
915 29 122208 38 771 855 973 123202
563 936 124136 376 698 811 125184 93
380 440 657 746 126020 60 206 421 676
763 812 32 127341 427 543 79 748 826
128358 448 670 94 798 893 95 129429 546

689 955
130063 371 586 131671 857 132020
149 697 855 133294 95 552 820 27 61
134386 457 803 71 135027 222 136208
335 455 648 137000 3 607 10 94 138377
92 413 567 621 54 729 139603 705 966
924
140150 375 79 432 544 715 141004 122
957 142233 444 675 799 889 143246 314
16 400 506 626 758 144205 45 319 73
724 145030 451 146343 423 500 663 816
25 77 147143 374 148085 140 238 579
940 149203 35 505 800 69 905
150523 683 874 151969 152270 302 665
753 844 48 924 153036 274 861 154057
611 849 53 998

IV-e ciągnięcie

364 411 677 89 1049 247 778 87 836
2032 192 204 333 563 612 967 71 3051 73
122 475 4575 5203 583 84 663 893 922
6076 416 597 948 7051 631 869 924 93
8275 335 556 86 894 9097 155 578 793
10328 939 11014 28 426 648 841 12250
367 13312 443 14052 157 300 401 52 743
58 15160 802 16869 973 17061 315 720
969 18281 437 523 907 19097 139 85 796
20295 56 454 577 698 752 87 21190 234
771 823 927 22 479 622 802 921 23101
201 360 66 515 90 619 80

